

***Sygn. akt I C 370/15***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Halina Maliszewska

Protokolant stażysta Patrycja Belzyt

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. N.

przeciwko (...)w K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) w K. na rzecz powoda S. N. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 25 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) w K. na rzecz powoda S. N. kwotę 75 zł (siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Sygn. akt I C 370/15***

## UZASADNIENIE

Powód S. N. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) w K. z roszczeniem o zapłatę kwoty 1.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 listopada 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i wyrządzoną krzywdę. Wniósł również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w lipcu 2008 r. poręczył kredyt gotówkowy w kwocie 25.000 zł udzielony przez pozwanego jego rodzicom. Informacja o powyższym została przekazana do Biura Informacji Kredytowej. Z uwagi na zaległości w spłacie kredytu wpis oznaczony był najgorszym statusem płatności. W dniu 2 listopada 2011 r. Bank po raz drugi przekazał do Biura Informacji Kredytowej informację dotyczącą tego samego kredytu z kwotą zobowiązania 36.342 zł, ponownie z oznaczeniem najgorszego statusu płatności. W ten sposób z wpisów wynikało, że powód posiadał poręczenia dwóch niespłacanych kredytów. Powód podał, że w grudniu 20011 r. zwrócił się do pozwanego o poprawienie danych. Bezskutecznie. Dane w BIK były błędnie przetwarzane aż do 15 lutego 2012 r. Powód podniósł, że do nieprawdziwych danych BIK miały dostęp inne banki. Informacja ta zaniżała jego zdolność kredytową i rzetelność. W okresie błędnego przetwarzania jego danych osobowych zapytania kredytowe zgłosiły m.in. (...) SA w dniu 2 stycznia 2012 r., (...) SA w dniu 1 lutego 2012 r. a zapytania monitorujące (...) Bank (...) w dniu 4 grudnia 2011 r. i Bank (...) w imieniu pozwanego w dniach 10 stycznia 2012 r., 14 i 15 lutego 2012 r. Powód podniósł, że z uwagi na błędne wpisy pozwanej w (...) odmówiono mu kredytu. Jego zdaniem Bank naruszył jego dobra osobiste przez naruszenie prawa do rzetelnego przetwarzania i ochrony danych osobowych, utratę zaufania, utratę poczucia pewności i cześć. Spowodował u niego stres, nerwy, niepewność, strach i rozstrój zdrowia. Czuł się bezsilny i bezradny sytuacją w której się znalazł. Pozwany przeprosił za zaistniałą sytuację kredytobiorców. Natomiast do chwili obecnej nie przeprosił

jego, mimo zawezwania pozwanego do próby ugodowej. Powód podał, że żądana kwota wynagrodzi jego krzywdę spowodowaną działaniem pozwanego ( k. 2-8 akt ).

Pozwany (...) w K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że przekazuje do Biura Informacji Kredytowej informacje na temat klientów Banku w zakresie określonym umową z BIK i na podstawie upoważnienia ustawowego. Przekazywanie informacji odbywa się w postaci tzw. „wsadów informacyjnych” zawierających zbiorcze zestawienie klientów i ich zobowiązania wobec Banku. Wskutek błędu w systemie komputerowym pozwanego w grudniu 2011 r. doszło do tzw. duplikacji danych powoda jako poręczyciela i kredytobiorców B. i M. N., co spowodowało, że dotychczasowe zadłużenie z tytułu poręczenia kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. zostało ujawnione dwukrotnie. Pozwany podniósł, że ze względu na ilość danych o klientach i ich zobowiązaniach nie jest możliwe sprawdzanie na bieżąco prawidłowości danych ujawnionych w bazie BIK. Niezgodność danych w BIK zgłoszono 27 stycznia 2012 r. i pozwany niezwłocznie podjął działania w celu usunięcia niezgodności, co nastąpiło dnia 15 lutego 2012 r. Niezgodność informacji o wysokości zobowiązania powoda istniała w okresie od 2 listopada 2011 r. do 15 lutego 2012 r. Nieprawidłowe dane mogły być wykreślone jeszcze w grudniu 2011 r. gdyby powód od razu po uzyskaniu wiedzy o błędnym wpisie poinformował Bank.

Pozwany Bank przyznał, że jest odpowiedzialny za powstanie stanu niezgodności informacji o wysokości zobowiązania powoda. Przyznał, że naruszył dobra osobiste powoda w postaci prawa do ochrony jego danych osobowych. Nie doszło jednak do naruszenia innych dóbr osobistych wskazanych przez powoda, w szczególności dobrego imienia i czci. Podniósł, że jeszcze przed zduplikowaniem danych powód był niezrzetelnym klientem z najgorszym statusem płatności. Dlatego instytucje finansowe nie mogły go uważać za rzetelnego i zaufanego klienta. Odmowa udzielenia kredytu gotówkowego przez (...) wiązała się z najgorszym statusem płatności powoda wynikającym z wcześniejszego prawidłowego wpisu do BIK. Przeciwno powodowi była prowadzona egzekucja komornicza w ramach której miał zajęte wynagrodzenie za pracę.

Pozwany podniósł, że z uwagi na nieznaczny stopień winy pozwanego wystarczającym do zadośćuczynienia powodowi poniesionej krzywdy będzie złożenie oświadczenia odpowiedniej treści ( k. 47-49 akt ).

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 1 lipca 2008 r. pozwany (...) w K. udzielił rodzicom powoda: B. i M. N. kredytu w kwocie 25.000 zł. Zabezpieczeniem kredytu był weksel in blanco kredytobiorców poręczony przez powoda S. N.. W związku z brakiem spłaty zobowiązania umowa kredytu została wypowiedziana i pozwany wszczął egzekucję wobec kredytobiorców i powoda jako poręczyciela.

( **dowód** : bezsporne )

Pozwany przekazuje co miesiąc do Biura Informacji Kredytowej informacje na temat klientów Banku i ich zobowiązań wobec Banku. Informacje przekazywane są zbiorczo.

W związku z poręczeniem kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. i zaległościami w spłacie tego kredytu powód figurował w Biurze Informacji Kredytowej z najgorszym statusem płatności ( zaległość powyżej 180 dni ). W dniu 2 listopada 2011 r. doszło do duplikacji danych powoda jako poręczyciela oraz danych jego rodziców jako kredytobiorców – wskutek błędu pozwanego Banku dotychczasowe zadłużenie zostało ujawnione w bazie danych BIK dwukrotnie.

( **dowód** : bezsporne )

Powód uzyskał wiedzę o błędnym wpisie w dniu 5 grudnia 2011 r. Z informacji uzyskanej z Biura Informacji Kredytowej dowiedział się, że posiada przeterminowane zobowiązanie wobec pozwanego na kwotę ponad 70.000 zł. Wywołało to u niego strach. Pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. powód zażądał od pozwanego korekty błędnego wpisu. Pismo to powód złożył w filii pozwanego Banku w E. w dniu 15 grudnia 2011 r. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi na pismo ani

wyjaśnień czy Bank dokona korekty danych. Pismo nie zostało w ogóle przekazane przez pracowników filii do centrali Banku w K. i pozostawiono je bez biegu.

( **dowód** : zeznania powoda k. 90v akt, wydruk z BIK z dnia 5.12-2011 r. - k. 14-18 akt, pismo pozwanego z dnia 26.06-2015 r. - k. 93 akt )

W dniu 2 stycznia 2012 r. powód przekonany, że dokonano deduplikacji danych w BIK, złożył w (...) wniosek o kredyt gotówkowy w kwocie 14.000 zł celem spłaty egzekwowanych przez Komornika zobowiązań a wynikających z umowy poręczenia kredytu w dniu 1 lipca 2008 r.. Tego samego dnia otrzymał odmowną decyzję kredytową. Wskazano, że odmowa została dokonana w związku z informacjami uzyskanymi w Biurze Informacji Kredytowej.

( **dowód** : wniosek kredytowy z dnia 2.01-2012 r.- k. 20 akt, mail (...) z dnia 2.01-2012 r. - k. 19 akt )

W dniu 10 stycznia 2012 r. pozwany Bank skierował zapytanie monitorujące do BIK w sprawie powoda. Mimo uzyskanych informacji nie podjął żadnych czynności w celu korekty danych.

( **dowód** : informacja z BIK z dnia 8.06-2012 r. k. 22 akt, oświadczenie pełnomocnika pozwanego 91 akt )

Powód zwrócił się więc do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w E. o pomoc i interwencję między innymi w kwestii duplikacji danych w Biurze Informacji Kredytowej. Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. Rzecznik Konsumentów zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienie dwukrotnego umieszczenia w bazie BIK zadłużenia powoda wynikającego z tej samej umowy kredytowej. Pismo Rzecznika wpłynęło do pozwanego w dniu 27 stycznia 2012 r. Pismem z dnia 3 lutego 2012 r. pozwany poinformował Rzecznika, że niezwłocznie podjął działania w celu skorygowania danych powoda w BIK. Faktycznie zaś dopiero dnia 6 lutego 2012 r. pozwany sporządził wniosek do BIK o deduplikację rachunków.

( **dowód** : pismo Powiatowego Rzecznika Konsumentów w E. z dnia 23.01-2012 r. - k. 73 akt, pismo pozwanego z dnia 3.02-2012 r. - k. 74 akt, zgłoszenie z dnia 6.02-2012 r. o deduplikację rachunków - k. 61 akt )

Deduplikacji dokonano w dniu 15 lutego 2012 r. Powód nawet nie zawiadomił powoda o tym fakcie. O korekcie danych powód uzyskał informację od Powiatowego Rzecznika Konsumentów w E..

W okresie błędnego przetwarzania jego danych osobowych zapytania kredytowe zgłosiły m.in. (...) SA w dniu 2 stycznia 2012 r., (...) SA w dniu 1 lutego 2012 r. a zapytania monitorujące (...) Bank (...) w dniu 4 grudnia 2011 r. i Bank (...) w imieniu pozwanego w dniach 10 stycznia 2012 r. oraz 14 i 15 lutego 2012 r.

( **dowód** : wydruk z BIK z dnia 5.12-2011 r. - k. 14-18, 21-23v akt, zeznania powoda k. 91 akt )

Powód S. N. wielokrotnie korzystał z ofert kredytowych banków w postaci kredytów gotówkowych, na zakup towarów i usług oraz kart kredytowych już po poręczeniu kredytu rodzicom. Wszystkie swoje kredyty spłacał rzetelnie i terminowo. W BIK jako kredytobiorca figurował z najlepszym statusem płatności.

( **dowód** : bankowy raport dotyczący powoda z BIK - k. 65-72 akt )

W dniu 21 sierpnia 2013 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Kwidzynie o zawiązanie (...) w K. do ugody. Wnosił o zapłatę kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z duplikacją wpisu w BIK. Odpis wniosku doręczono pozwanemu w dniu 8 listopada 2013 r. Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2013 r. Bank stwierdził, że nie widzi możliwości zawarcia ugody.

( **dowód** : wniosek powoda k. 2-6 akt I Co 1857/13, zpo doręczenia wniosku (...) w K. k. 24 akt I Co 1857/13, protokół rozprawy z dnia 25.11-2013 r. k. 48 akt I Co 1857/13 )

Pismem z dnia 26 czerwca 2015 r. pozwany Bank przeprosił powoda za błędne przetwarzanie jego danych osobowych w okresie od 2 listopada 2011 r. do 15 lutego 2012 r.

( **dowód** : pismo pozwanego z dnia 26.06-2015 r. - k. 94 akt )

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów prywatnych i urzędowych przedłożonych przez powoda i pozwanego, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Sąd dał im zatem wiarę w całości.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione.

Stosownie do art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k. c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Warunkiem zasądzenia zadośćuczynienia jest zatem naruszenie dobra osobistego, wina naruszającego dobro osobiste i powstanie krzywdy u poszkodowanego. Konieczność zawinionego naruszenia dóbr osobistych potwierdza umiejscowienie art. 448 k.c. wśród przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, które zasadę winy statuują jako podstawową przesłankę odpowiedzialności deliktowej. Niezbędnym jest więc wykazanie pozwanemu działania zawinionego i to chociażby winy nieumyślnej w najlżejszej postaci.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że pozwany Bank na skutek zawinionych działań doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda czym wyrządził mu krzywdę.

Bezsporne między stronami było, że pozwany dokonał duplikacji danych powoda wynikających z poręczenia kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. powodując dwukrotne ujawnienie danych w BIK i tym samym wykazanie nieprawdziwego zadłużenia, bo w podwójnej wysokości. Z oświadczenia pozwanego wynika, że nastąpiło to wskutek błędu w systemie komputerowym. Okoliczności tej jednak pozwany nie udowodnił w toku procesu. Fakt czy nastąpiło to na skutek błędu systemu informatycznego pozwanego czy błędu pracownika pozwanego Banku nie ma praktycznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie zmienia to bowiem faktu, że nastąpiło to z winy pozwanego. Pozwany odpowiada tak samo za sprawność systemu komputerowego którym posługuje się w prowadzonej działalności bankowej jak i za działania swoich pracowników sporządzających co miesięczne zbiorcze zestawienia klientów banku i ich zobowiązań i przekazujących te dane do Biura Informacji Kredytowej. Przyczyna duplikacji danych może mieć wpływ na ewentualny stopień winy pozwanego i wysokość należnego zadośćuczynienia. W judykaturze i orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, że dla odpowiedzialności naruszydela dóbr osobistych wystarczy nawet najlżejszy stopień winy. A co najmniej taką postać winy ewidentnie można pozwanemu Bankowi w niniejszej sprawie przypisać i nie kwestionuje tego sam pozwany stwierdzając w odpowiedzi na pozew, że „stopień winy pozwanego nie jest znaczny” ( k. 49 akt ). Wskazać jednak należy, że Bank jako silny finansowo podmiot winien tak zorganizować swoją pracę by nie dochodziło do takich pomyłek jak w sytuacji powoda. A jeżeli do niej doszło to jego odpowiedzialność winna być wyższa niż jakiegokolwiek nieprofesjonalnego podmiotu. Powszechnie banki są przecież instytucjami zaufania publicznego.

Wskazać też należy, że duplikacja danych powoda nie była jakimś pojedynczym zdarzeniem w firmie pozwanego. Pozwany zduplikował w BIK również dane rodziców powoda: B. i M. N. z to z dwóch odrębnych umów kredytowych. Niezgodność informacji w ich przypadku istniała w okresie od 31 września 2011 r. do 14 lutego 2012 r. ( dowód akta Sądu Okręgowego w Gdańsku XV C 104/13 ). Jeżeli tak działa system komputerowy w pozwanym Banku i pozwany nic w tym kierunku nie robi, to nie może zasłaniać się przypadkowością zdarzenia i nie znacznym stopniem swojej winy.

Sporną kwestią między stronami było czy duplikacja danych powoda w Biurze Informacji Kredytowej spowodowała naruszenie dóbr osobistych powoda a jeśli tak to jakich.

W ocenie Sądu działanie pozwanego ewidentnie naruszyło dobro osobiste powoda w postaci prawa do poprawnego, zgodnego z prawem i rzetelnego przetwarzania danych osobowych, godność powoda a także poczucie pewności i bezpieczeństwa.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych ( tekst jednolity Dz. U. 2014.1182 z późn. zm.) za dane osobowe w rozumieniu ustawy uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej a zatem także dane o jej sytuacji majątkowej, w tym o pobranych i spłacanych lub nie kredytach. Strona pozwana jest administratorem danych osobowych i zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy powinna dołożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, a w szczególności jest obowiązana zapewnić, aby dane te były przetwarzane zgodnie z prawem i były merytorycznie poprawne czyli prawdziwe i aktualne. Nie ulega wątpliwości, że przesłanie do Biura Informacji Kredytowej zduplikowanych danych powoda doprowadziło do podania nieprawdziwych informacji a więc niezgodnych z prawem i nie poprawnych merytorycznie. Wprowadzało w błąd banki, które miały dostęp do tych wiadomości kształtując obraz powoda jako wysoko zadłużonego klienta niespłacającego kilku kredytów. Sytuacja taka naruszyła ewidentnie godność powoda. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie I CSK 868/14 stwierdził, że prawo do ochrony danych osobowych jest wywodzone w piśmiennictwie z takich dóbr osobistych jak godność człowieka oraz prawo do prywatności. Godnością osobistą jest własne wewnętrzne przekonanie danego człowieka o jego etycznym i moralnym nieposzlakowaniu oraz oczekiwanie czci wobec siebie rozumianej jako pozytywne nastawienie innych osób wobec niego ze względu na społeczne i osobiste wartości, które reprezentuje. Z bankowych raportów BIK dotyczących powoda wynika, że powód po poręczeniu kredytu rodzicom wielokrotnie korzystał z produktów bankowych w postaci kredytów gotówkowych, kredytów na zakup ratalny. Dysponował też kartą kredytową. Wszystkie swoje zobowiązania spłacał w terminie mając najlepszy status płatności. W ten sposób ukształtował swój wizerunek jako rzetelnego i solidnego klienta bankowego. Wskazać należy, że w umowie kredytowej z dnia 1 lipca 2008 r. figurował jako poręczyciel a nie jako kredytobiorca, co z pewnością też nie było bez znaczenia dla oceny powoda jako potencjalnego kredytobiorcy. Powszechnie znane jest, że każdy Bank ma swoje kryteria oceny zdolności kredytowej klientów i fakt negatywnej weryfikacji w jednym banku nie oznacza takiej samej oceny w innym. Dlatego niezasadny jest zarzut pozwanego, że nie doszło do naruszenia godności powoda bo posiadał zadłużenie z najgorszym statusem płatności, które dyskwalifikowało go i tak jako kredytobiorcę. Sam fakt, że klient figuruje w BIK z najgorszym statusem płatności nie oznacza, że nie jest możliwe naruszenie jego godności przez podanie nieprawdziwych informacji. Powód wykazał, że w dniu 2 stycznia 2012 r. (...) odmówił mu kredytu z uwagi na informacje zawarte w BIK. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie wykazał on by powód wniosek kredytowy złożył celowo by uzyskać decyzję odmowną, nie mając zamiaru ubiegania się o kredyt. Wobec nie udowodnienia tych twierdzeń Sąd nie dał im wiary. Niewątpliwie bezowocne ubieganie się o kredyt naruszyło godność powoda, powodując dyskomfort i poczucie przykrości. Pozwany nie wykazał w toku procesu, że powód nie otrzymałby kredytu w (...) nawet gdyby nie doszło do duplikacji danych. Są to nieudowodnione spekulacje pozwanego. A wskazać należy, że jak wynika z zeznań powoda, ubiegał się on o kredyt by spłacić należność z poręczonego kredytu egzekwowaną przez Komornika, co ewidentnie zwiększałoby jego szanse na uzyskanie kredytu.

W okresie błędnego przetwarzania danych osobowych powoda zapytanie kredytowe zgłosił oprócz (...) SA w dniu 2 stycznia 2012 r. jeszcze (...) SA w dniu 1 lutego 2012 r. a nadto zapytanie monitorujące zgłosił (...) Bank (...) w dniu 4 grudnia 2011 r. Wszystkie te podmioty ustaliły, że powód posiada zadłużenie wobec pozwanego Banku z tytułu poręczenia kredytu na kwotę ponad 70.000 zł.

Naruszenie dóbr osobistych powoda spowodowało krzywdę w jego sferze psychicznej. Naraziło powoda na stres, przykrości i nieuzasadnione rozczarowania. Miał poczucie bezradności. Mimo bowiem interwencji powoda pozwany nie podjął od razu działań by doprowadzić informacje w BIK do stanu zgodnego z rzeczywistością. Powód gdy uzyskał informację o duplikacji danych, pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. zwrócił się do pozwanego o korektę dokonanego wpisu. Pismo to powód złożył w filii pozwanego Banku w E. w dniu 15 grudnia 2011 r. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi na pismo. Pismo nie zostało nawet przekazane przez pracowników filii do centrali Banku w K.. Pozostawiono je bez biegu. Całkowicie zlekceważono powoda. Potraktowano jak bezpodstawnie roszczeniowego klienta. Bank ewidentnie wykorzystał swoją dominującą pozycję. Bezpodstawnie jest zatem twierdzenie pozwanego, że podjął działania niezwłocznie gdy uzyskał wiedzę o błędnym wpisie i że nieprawidłowe dane mogły być wykreślone jeszcze w grudniu 2011 r. gdyby powód od razu poinformował Bank o tym fakcie ( pkt 9c odpowiedzi na pozew k. 49 akt ). Powód poinformował Bank, tylko Bank nie zareagował. Ewidentnie winę za takie zaniechanie ponoszą

pracownicy pozwanego a tym samym pozwany. Odpowiada on za organizację pracy w tym za obieg dokumentów w swojej firmie i tolerowanie lekceważącego traktowania niektórych klientów. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że między stronami toczą się liczne procesy. Fakt ten zapewne przesądził o podejściu pozwanego do pisma powoda. Bez względu jednak na to czy roszczenia powoda są w tych procesach uzasadnione czy nie, nie uzasadnia to ignorowania wniosków klientów. A tak było z pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. dotyczącym korekty dokonanego wpisu w BIK. Sąd dał wiarę powodowi, że w tych okolicznościach czuł bezradność w kontaktach z silniejszym Bankiem.

Wskazać należy, że pozwany Bank w dniu 10 stycznia 2012 r. kierował zapytanie monitorujące do BIK w sprawie powoda ( k. 22 i 91 akt ). W tej dacie musiał więc uzyskać wiedzę, że dokonano duplikacji danych. Profesjonalny pracownik Bank był chyba w stanie zauważyć, że dwa wpisy dotyczą tej samej umowy i tego samego zadłużenia. Nie uczyniono jednak nic w celu wyjaśnienia tej kwestii i korekty danych. Jeżeli pracownik tego nie zauważył to tym bardziej świadczy to winie pozwanego odpowiadającego za brak profesjonalizmu swoich pracowników i nierzetelne podejście do obowiązków pracowniczych.

Wobec braku reakcji pozwanego powód zwrócił się z prośbą o pomoc do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w E.. Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. Rzecznik Konsumentów zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienie dwukrotnego umieszczenia w bazie BIK zadłużenia powoda wynikającego z tej samej umowy kredytowej. Pismo Rzecznika wpłynęło do pozwanego w dniu 27 stycznia 2012 r. Pismem z dnia 3 lutego 2012 r. pozwany poinformował Rzecznika, że niezwłocznie podjął działania w celu skorygowania danych powoda w BIK. Faktycznie wcale nie podjął tych czynności niezwłocznie. Dopiero 3 dni po udzieleniu odpowiedzi Rzecznikowi - dnia 6 lutego 2012 r. pozwany sporządził wniosek do BIK o deduplikację rachunków. Okoliczność ta dodatkowo potwierdza lekceważące podejście do powoda i minimalizowanie własnego błędu.

Korekty błędnych wpisów w BIK dokonano w dniu 15 lutego 2012 r. Pozwany nawet nie zawiadomił o tym powoda. Informację o deduplikacji danych i dacie tej czynności powód uzyskał od Powiatowego Rzecznika Konsumentów. Wskazać też należy, że pozwany za tę sytuację przez okres ponad 3 lat nawet nie przeprosił powoda. Uczynił to dopiero w toku niniejszego procesu pismem z dnia 26 czerwca 2015 r. W ocenie Sądu uczynił to by uniknąć ewentualnych konsekwencji finansowych. Takie zachowanie pozwanego narusza dobre obyczaje.

Bank jest instytucją zaufania publicznego. Od takich instytucji należy oczekiwać profesjonalizmu i poszanowania dóbr osobistych klientów. Takie zachowanie jakie zaprezentował pozwany naruszyło nie tylko godność powoda ale i naraziło go na utratę poczucia bezpieczeństwa i niepewność swojej sytuacji.

Wszystko to uzasadnia przyjęcie, że doznał on krzywdy w rozumieniu art. 448 k.c. i krzywda ta wymaga w ocenie Sądu rekompensaty pieniężnej.

Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadku doznania krzywdy Sąd może przyznać poszkodowanemu **odpowiednią sumę** tytułem zadośćuczynienia. Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne. Jednak w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał je za uzasadnione. Sąd miał na uwadze fakt, że naruszenia dóbr osobistych powoda dopuścił się Bank w relacji ze swoim klientem i wykorzystując dominującą pozycję w tych relacjach zbagatelizował problem, czemu dał wyraz nie rozpoznając wniosku powoda z dnia 14 grudnia 2011 r. o korektę wpisów i nie rekompensując w żaden sposób wyrządzonej krzywdy przez tyle lat od zdarzenia. Przepis art. 448 k.c. nie precyzuje kryteriów, które należy uwzględnić przy wyrokowaniu. Uwzględniając jednak poglądy doktryny i judykatury, Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia oraz jego skutków dla poszkodowanego, a także zachowanie się naruszydźcy (wyrok SN z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, LexisNexis nr 2124918).

Mając na uwadze powyższe, Sąd podzielił stanowisko powoda, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla niego powinna stanowić kwota 1.500 zł.

Zadośćuczynienie winno mieć kompensacyjny charakter. Ma ono bowiem na celu przede wszystkim zrekompensowanie ujemnych przeżyć i złagodzenie poczucia krzywdy wynikającego z naruszenia dób osobistych. Winno, więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Powód określając żądanie zadośćuczynienia na kwotę 1.500 zł uznał, że jest ono adekwatne do jego krzywdy. W ocenie Sądu winien on otrzymać żądane zadośćuczynienie skoro kwota ta jest w stanie zrekompensować jego krzywdę.

Wskazać należy, że poczucie krzywdy w takiej sytuacji w jakiej znalazł się powód, może być różne u różnych osób. Zależy to w części od cech osobowościowych, indywidualnej odporności na stres czy zwykłego podejścia do życia. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że powód jest osobą nadmiernie wrażliwą. Bardzo dba o swoje dobre imię i wizerunek rzetelnej i odpowiedzialnej osoby. Pracuje na kierowniczym stanowisku. Ewidentnie powód bardzo przeżył sprawę duplikacji danych w systemie BIK. Dodatkowo stracił czas na zajmowanie się sprawą, która nie powinna mieć miejsca.

W tych okolicznościach dochodzona pozwem kwota jest, w ocenie Sądu, bardzo wyważona, na pewno nie wygórowana i przy uwzględnieniu krzywdy powoda utrzymana w rozsądnych granicach. Sąd uznał ją za odpowiednią sumę w rozumieniu art. 448 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo w całości i na podstawie art. 448 k.c. zasądził od pozwanego (...) w K. na rzecz powoda S. N. kwotę 1.500 zł.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 25 listopada 2013 r. Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia nie jest roszczeniem terminowym. Dlatego do określenia terminu opóźnienia ma zastosowanie w tej kwestii art. 455 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód zawiadzał pozwanego do próby ugodowej w sprawie zapłaty zadośćuczynienia. Wezwanie w tej kwestii pozwany Bank otrzymał w dniu 8 listopada 2013 r. i na rozprawie w dniu 25 listopada 2013 r. oświadczył, że nie ma możliwości zawarcia ugody. W tych okolicznościach roszczenie powoda w dniu 25 listopada 2013 r. było wymagalne.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 kpc obciążając nimi pozwanego – (...) w K. – jako stronę przegrywającą spór. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda S. N. kwotę 75 zł składa się poniesiona przez powoda opłata od pozwu ( k. 38 akt ).